

# Siódmy rok (Zaucha cov.) – Kuba Badach

Miła ma ogień i w gaśnicy woda  
Waciac i z Paryża moda  
Miła ma to ty i ja  
Miła ma słowa dwa bez cienia rymu  
Kwiatek do kozucha zimą  
Miła ma to ty i ja  
Czemu więc do siebie lgniemy tak  
Że nam nawet z sobą siebie brak  
Czemu w naszych oczach wielki wóz  
Błyszczący jakby już  
Nieba cztery wiorsty dla nas wiózł  
Czemu żyć bez siebie nie chcą już  
Mój Stróż Anioł i twój Anioł Stróż  
Czemu nas do pary złożył zmrok  
Czemu to już siódmy wspólny rok  
Miła ma słowa kiepskim żartem spięte  
Płatek róży z liściem mięty  
Miła ma to ty i ja  
Miła ma brzegi rozdzielone rzeką  
Szampan i zwarzone mleko  
Miła ma to ty i ja  
Czemu więc do siebie lgniemy tak  
Że nam nawet z sobą siebie brak  
Czemu w naszych oczach wielki wóz  
Błyszczący jakby już  
Nieba cztery wiorsty dla nas wiózł  
Czemu żyć bez siebie nie chcą już  
Mój Stróż Anioł i twój Anioł Stróż  
Czemu nas do pary złożył zmrok  
Czemu to już siódmy wspólny rok  
Wczoraj wiatr nam przywiał gości  
Ot wróżka i znad łąki mgła  
Uczyć chciały nas miłości  
Że nasza niby miłość zła  
Czemu więc do siebie lgniemy tak  
Że nam nawet z sobą siebie brak

Czemu w naszych oczach wielki wóz  
Błyszczący jakby już  
Nieba cztery wiorsty dla nas wiózł  
Czemu żyć bez siebie nie chcą już  
Mój Stróż Anioł i twój Anioł Stróż  
Czemu nas do pary złożył zmrok  
Czemu to już siódmy wspólny rok



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych